

Firmy mogą wnioskować o zwrot VAT sprzed 6 lat

18 listopada 2020

Trybunał Sprawiedliwości UE 15 października 2020 r. orzekł, że część polskich przepisów warunkujących możliwość uzyskania przez firmę zwrotu VAT naliczonego na nieuregulowanych przez dłużnika fakturach (tzw. ulga na złe długi) jest sprzeczna z prawem unijnym. Przedsiębiorcy powinni więc przejrzeć swoje księgi, bo ten wyrok otwiera furtkę do odzyskania VAT nawet z faktur wystawionych przed sześcioma laty.

Art. 89a ust. 1 polskiej ustawy o VAT stanowi, że podatnik może skorygować podstawę opodatkowania oraz podatek należny z tytułu dostawy towarów lub świadczenia usług na terytorium kraju w przypadku wierzytelności, których nieściągalność została uprawdopodobniona. Korekta dotyczy również podstawy opodatkowania i kwoty podatku przypadającej na część kwoty wierzytelności, której nieściągalność została uprawdopodobniona.

Ustęp 1a tego przepisu precyzuje, że uprawdopodobniona nieściągalność występuje, gdy wierzytelność nie została uregulowana lub zbyta w jakiejkolwiek formie w ciągu 90 dni od dnia upływu terminu jej płatności określonego w umowie lub na fakturze (do 31 grudnia 2018 r. termin ten wynosił 150 dni). Natomiast w ust. 2 zawarty jest katalog warunków, jakie muszą zostać spełnione, aby podatnik mógł dokonać powyższych korekt w VAT w przypadku braku uregulowania płatności przez dłużnika:

„a) dostawa towaru lub usługi musi być dokonana na rzecz podatnika zarejestrowanego jako podatnik VAT czynny oraz niebędącego w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego, postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

b) na dzień poprzedzający dzień złożenia deklaracji podatkowej, w której dokonuje się korekty:

- wierzyciel i dłużnik są podatnikami zarejestrowanymi jako podatnicy VAT czynni,
- dłużnik nie jest w trakcie postępowania restrukturyzacyjnego, postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji;

c) od daty wystawienia faktury dokumentującej wierzytelność nie upłynęły 2 lata, licząc od końca roku, w którym została ona wystawiona”.

W dniu 15 października 2020 r. TSUE w odpowiedzi na pytanie prejudycjalne wniesione przez Naczelny Sąd Administracyjny w sprawie jednej z polskich spółek występujących przeciwko Ministrowi Finansów orzekł, że prawo wspólnotowe „stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które uzależniają obniżenie podstawy opodatkowania podatkiem od wartości dodanej (VAT) od warunku, by w dniu dostawy towaru lub świadczenia usług, a także w dniu poprzedzającym dzień złożenia korekty deklaracji podatkowej mającej na celu skorzystanie z tego obniżenia dłużnik był zarejestrowany jako podatnik VAT i nie był w trakcie postępowania upadłościowego lub w trakcie likwidacji, zaś wierzyciel był w dniu poprzedzającym dzień złożenia korekty deklaracji podatkowej nadal zarejestrowany jako podatnik VAT” (sprawa C 335/19).

Trybunał uzasadnił swoje rozstrzygnięcie m.in. tym, że odbieranie przedsiębiorcy, z wyżej wymienionych powodów, możliwości obniżenia podstawy opodatkowania o kwotę VAT z faktur nieopłaconych np. przez upadłego kontrahenta naruszałoby fundamentalną zasadę neutralności podatku VAT. Konstytuuje ona bowiem regułę, zgodnie z którą przedsiębiorca, jako inkasent podatkowy na rzecz państwa, powinien być całkowicie zwolniony z ostatecznego obciążenia go tym podatkiem. A tak się obecnie nie dzieje, gdy przedsiębiorca będący wierzycielem nie może odliczyć od swoich zobowiązań w VAT kwoty VAT, jaką miał zapłacić, a nie zapłacił dłużnik.

Wyrok TSUE otwiera polskim przedsiębiorcom furtkę do składania korekt deklaracji VAT oraz rewizji negatywnych decyzji organów podatkowych odmawiających im możliwości odliczenia VAT z faktur wystawionych kontrahentom, a którzy nie uregulowali płatności. Orzeczenie Trybunału daje możliwość odzyskania należnego VAT także tym przedsiębiorcom, którym odmówiono zwrotu VAT z tego powodu, że na dzień poprzedzający dzień złożenia deklaracji podatkowej, którą korygowali, nie byli zarejestrowani jako czynni podatnicy VAT.

Przedsiębiorcy mogą więc teraz przejrzeć swoje księgi rachunkowe w poszukiwaniu nieopłaconych przez kontrahentów faktur. Jak daleko mogą szukać? Zgodnie z art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej zobowiązania podatkowe przedawniają się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. Podatnicy VAT są obowiązani do wpłacania podatku za okresy miesięczne w terminie do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy.

Możliwość odzyskania zwrotu podatku VAT może więc sięgać niezwindykowanych faktur z grudnia 2014 r., a nawet z października 2014 r. – jeśli przedsiębiorca dokonywał rozliczeń kwartalnych. Trudno wyrokować, jak organy podatkowe będą traktować podatników, którzy z tego korzystnego orzeczenia TSUE w zakresie ulgi na złe długi chcieliby skorzystać w odniesieniu do starszych faktur. Niemniej linia orzecznicza sądów wydaje się w tej kwestii jednoznaczna:

„Naczelny Sąd Administracyjny w niniejszym składzie podziela także podgląd zawarty w wyroku NSA z 11 czerwca 2015 r., sygn. akt I FSK 515/14 (publ. CBOSA), że wniosek o zwrot nadpłaty w podatku od towarów i usług, złożony po upływie terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego (art. 70 § 1 Ordynacji podatkowej), jest bezskuteczny, nawet w sytuacji, gdy ta nadpłata powstała w wyniku orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej...” (wyrok NSA z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt I FSK 82/15).

„To bardzo korzystny dla przedsiębiorców wyrok TSUE. Firmy nie powinny ponosić ciężaru finansowego niewywiązywania się z płatności przez swoich kontrahentów, tak jak i nie powinny ponosić konsekwencji czyjejś niegospodarności, która bywa jedną z przyczyn ogłoszenia upadłości” – mówi Robert Nogacki, radca prawny, współwłaściciel Kancelarii Prawnej Skarbiec.

I jak dodaje: „Niejednokrotnie w sporach z fiskusem musimy się mierzyć z namacalnym urzędniczym bezprawiem. Dla przykładu, w czerwcu 2019 r. udało nam się uzyskać przed krakowskim sądem wyrok uchylający postanowienia organów, które pięciokrotnie przedłużały przedsiębiorcy termin zwrotu VAT na kilkaset tysięcy złotych. W tej sprawie sąd stanowczo podkreślił, że taka praktyka organów nie może być aprobowana (sygn. akt I SA/KR 319/19). W innej sprawie nasz klient w grudniu 2019 r. wciąż czekał na odzyskanie od fiskusa należnego mu zwrotu VAT na ponad 4 mln zł, mimo że korzystny dla niego wyrok, zakazujący organom dalszego wstrzymywania zwrotu, wywalczyliśmy już w listopadzie 2018 r. (sygn. akt III SA/Wa 1158/18 i III SA/Wa 1895/18). To nie są działania urzędników, które można nazwać zgodnymi z prawem. Wyrok TSUE z pewnością pomoże przeciwstawić się takim działaniom, jeśli miałyby miejsce w przyszłych sprawach przedsiębiorców chcących odzyskać VAT tytułem ulgi na złe długi”.

Autorstwo: radca prawny Robert Nogacki

Źródło: [MagazynFakty.pl](https://magazynfakty.pl)